



Sygn. akt II CK 84/02

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2003 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSA Grzegorz Misiurek

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa P. – L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą
w W. jako następcy prawnemu PG. – L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w
Ł.

przeciwko M. R. i W. P.

o zapłatę 20.850,58 zł ,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 1 października 2003 r.,

kasacji pozwanego W. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 24 września 2001 r.,

oddala kasację.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 24 września 2001 r. oddalił apelację pozwanego W. P. od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 1 lutego 2001 r., którym tenże Sąd zasądził od tego pozwanego solidarnie z M. R. na rzecz P. – L. Spółki z o.o. z siedzibą w W., jako następcy prawnego PG. – L. Spółki z o.o. w Ł., 19000,86 zł z odsetkami tytułem poręczonych przez niego nieuregulowanych rat leasingowych. U podłoża tego rozstrzygnięcia legł pogląd, że zwłoka wierzyciela w zawiadomieniu poręczyciela o opóźnieniu się dłużnika ze spełnieniem świadczenia nie przekreśla obowiązku poręczyciela w spełnieniu tego świadczenia.

Kasacja pozwanego – oparta na podstawie pierwszej z art. 393¹ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 876 § 1, 880 w zw. z art. 354 § 2 k.c., i zmierza do zmiany zaskarżonego wyroku, a także wyroku sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podnoszona przez skarżącego sporna w literaturze przedmiotu kwestia, czy zawiadomienie z art. 880 k.c. jest oświadczeniem woli wierzyciela, a ponadto, czy stanowi przesłankę wymagalności długu poręczyciela, czy też jest jedynie oświadczeniem wiedzy, którego sens polega na przekazaniu informacji o opóźnieniu dłużnika usuwa się spod oceny Sądu Najwyższego, jako że oba Sądy przyjęły jednoznacznie, iż skarżący otrzymał wezwanie do zapłaty poręczonej kwoty w drodze pozasądowej, a odsetki zasądzono dopiero z datą upływu terminu określonego w tym wezwaniu. Można tu jedynie zauważyć, że zawiadomienie poręczyciela z art. 880 k.c. niewątpliwie dochodzi również do skutku, gdy wierzyciel żąda zapłaty w postaci pozwu. W przypadku takim przyjąć należy, że poręczyciel został zawiadomiony w chwili, gdy odpis pozwu został mu doręczony.

Podnoszoną w kasacji istotną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia w sprawie była ocena skutków zawiadomienia opóźnionego o stanie opóźnienia

dłużnika. Wbrew pogładowi skarżącego zwłoka wierzyciela w zawiadomieniu poręczyciela o opóźnieniu się dłużnika ze spełnieniem świadczenia nie przekreśla, w oparciu o art. 880 k.c., obowiązku poręczyciela w spełnieniu tego świadczenia. Pogląd odmienny skarżącego nie znajduje po prostu uzasadnienia w treści owego przepisu. Nieporozumieniem zaś jest wywiedzenie poglądu skarżącego ze stwierdzenia, że art. 880 k.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący /ius cogens/, już choćby z tej tylko przyczyny, że owo stwierdzenie jest oczywiście błędne. Przepis art. 880 k.c. ma bowiem charakter względnie obowiązujący /ius dispositivum/. W umowie poręczenia strony przecież mogą zwolnić wierzyciela od obowiązku zawiadomienia, przerzucając na poręczyciela troskę o ustalenie, czy dłużnik opóźnił się ze swoim świadczeniem. Mogą także zaostrzyć wymagania w tym względzie wskazując np. na konieczność dokonania zawiadomienia w określonej formie lub wraz z dołączeniem stosownych dokumentów, które wskazywałyby na to, iż dłużnik rzeczywiście nie spełnił świadczenia w należnym terminie.

Jest natomiast rzeczą niewątpliwą, że zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego wierzyciel odpowiada wobec poręczyciela za wszelką szkodę, jaką ten poniósł w następstwie nienależytego wywiązania się przez wierzyciela z obowiązków wynikających z umowy poręczenia. Z umowy tej niewątpliwie wynika obowiązek wierzyciela zawiadomienia poręczyciela o opóźnieniu dłużnika głównego. Obowiązek ten wynika – z prócz wskazanego art. 880 k.c. - także z ogólnego nakazu lojalności stron umowy poręczenia /por. np. art. 887 k.c./. Ponadto, zgodnie z art. 354 k.c. wierzyciel powinien współdziałać w sposób odpowiadający celowi społeczno – gospodarczemu umowy poręczenia, której celem jest zabezpieczenie wierzytelności głównej. Z reguły często tylko wierzycielowi wiadome są istotne dla poręczyciela zdarzenia pojawiające się na tle wierzytelności głównej, zwłaszcza będące wynikiem zachowania dłużnika. W takiej sytuacji naruszenie obowiązku wierzyciela polegające na opóźnieniu zawiadomienia poręczyciela o stanie opóźnienia dłużnika może rodzić jego odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c. /niekiedy art. 415 k.c./. Przykładowo, może chodzić o odpowiedzialność za te niekorzystne konsekwencje, jakie dla poręczyciela nastąpiły z tego względu, że nie mógł

wcześniej zaspokoić wierzyciela. Może tu wchodzić w rachubę również odpowiedzialność za to, iż dłużnik główny – w okresie zwłoki wierzyciela – stał się niewypłacalny, w następstwie czego roszczenie zwrotne poręczyciela względem dłużnika głównego stało się nieskuteczne. W takim też wypadku poręczyciel mógłby skutecznie domagać się oddalenia powództwa w całości lub w części. Wierzyciel bowiem nie mógłby żądać od poręczyciela tego, co musiałby mu zwrócić z tytułu poniesionej przez niego szkody. Nieuprawniony natomiast byłby pogląd, że poręczyciel powinien najpierw uregulować wierzycielowi należność /z tytułu leasingu/, za którą poręczył, a dopiero potem dochodzić od wierzyciela wyrównania szkody spowodowanej przez niego wskutek nienależytego spełnienia obowiązku z art. 880 k.c. Ciężar jednak dowodu, że poręczyciel poniósł z winy wierzyciela szkodę na skutek zawiadomienia opóźnionego o stanie opóźnienia dłużnika głównego i wykazanie wysokości tej szkody, obciążałby poręczyciela.

Skoro zatem przytoczony na wstępie pogląd Sądu drugiej instancji, który legł u podłoża zaskarżonego wyroku, że zwłoka wierzyciela w zawiadomieniu poręczyciela o opóźnieniu się dłużnika ze spełnieniem świadczenia nie przekreśla obowiązku poręczyciela w spełnieniu tego świadczenia okazał się trafny, a skarżący nie wykazał, że w następstwie tej zwłoki poniósł szkodę, kasację należało, jako bezzasadną oddalić.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku /art. 393¹² k.p.c./.